

Sygn. akt I ACa 750/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 stycznia 2017 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Edyta Buczkowska-Żuk
Sędziowie:	SSA Małgorzata Gawinek SSA Ryszard Iwankiewicz (spr.)
Protokolant:	sekr.sądowy Emilia Startek

po rozpoznaniu w dniu 18 stycznia 2017 roku na rozprawie w Szczecinie sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. przeciwko Uniwersytetowi (...) w S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 23 maja 2016 roku, sygn. akt VIII GC 290/15

I. zmienia zaskarżony wyrok, w ten sposób, że:

- 1. w punkcie pierwszym obniża zasądzone świadczenie do kwoty 105.000 (sto pięć tysięcy) złotych,**
- 2. w punkcie trzecim obniża zasądzone koszty procesu do kwoty 5.250 (pięć tysięcy dwieście pięćdziesiąt) złotych,**

II. oddala apelację w pozostałej części,

III. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 5.250 (pięć tysięcy dwieście pięćdziesiąt) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Małgorzata Gawinek Edyta Buczkowska-Żuk Ryszard Iwankiewicz

I ACa 750/16

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 2 kwietnia 2015r. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w K. wniosła o zasądzenie od Uniwersytetu (...) kwoty 210.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 6 listopada 2014 r. oraz kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazała, że nie wypłacono jej w całości umówionego wynagrodzenia za wykonanie umowy łączącej strony, ponieważ bezpodstawnie dokonano potrąceń kar umownych za nieterminowe wykonanie umowy.

Nakazem zapłaty wydanym przez Sąd Okręgowy w Poznaniu w dniu 14 kwietnia 2015 r. (sygnatura akt IX GNC 347/15) orzeczono zgodnie z żądaniem pozwu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty Uniwersytet (...) w S. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Uniwersytet nie kwestionował łączącej strony umowy i jej wykonania, jednak wywodził, że umowa nie została wykonana w terminie i tym samym naliczenie kar umownych było uzasadnione.

Wyrokiem z dnia 23 maja 2016r. Sąd Okręgowy w Szczecinie zasądził od Uniwersytetu (...) w S. na rzecz (...) sp. z o.o. w K. kwotę 210.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 13 listopada 2014 roku (pkt I.) oraz oddalił powództwo w pozostałym zakresie co do odsetek (pkt II.). Rozstrzygając o kosztach, w punkcie III. Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 17.717 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Podstawą powyższego rozstrzygnięcia były następujące okoliczności i wnioski: zgodnie z Prawem zamówień publicznych zostało przeprowadzone postępowanie w trybie przetargu nieograniczonego, w wyniku którego w dniu 18 lipca 2014r. strony zawarły umowę nr (...), której przedmiotem miały być dostawa, montaż i uruchomienie systemów audio/video i multimedialnych w ramach projektu (...). Wartość umowy została określona zgodnie z ofertą złożoną przez spółkę (...) w postępowaniu przetargowym i wynosiła 1.200.000 zł. Zgodnie z warunkami umowy, przedmiot umowy miał zostać dostarczony na koszt i ryzyko wykonawcy w terminie 45 dni od dnia podpisania umowy, tj. do dnia 1 września 2014r. Nadto wykonawca zobowiązał się, że dokona bezpłatnie montażu i uruchomienia sprzętu stanowiącego przedmiot umowy.

Sąd ustalił, że przedmiot umowy wraz z dodatkowym montażem został przez wykonawcę zgłoszony do odbioru pismem z dnia 29 sierpnia 2014r., a zamawiający wyznaczył termin odbioru końcowego na dzień 3 września 2014r. W podpisanym przez obie strony protokole z dnia 3 września 2014r., strony oświadczyły, że przedmiot zamówienia jest zgodny pod względem ilościowym i jakościowym oraz ze szczegółową specyfikacją przedmiotu zamówienia. W protokole w rubryce „uwagi” wskazano, uwagi zostaną spisane w notatce służbowej, która zostanie sporządzona w dniu 4 września 2014 roku.

W notatce służbowej strony umowy stwierdziły, że w dniu 3 września 2014 roku zamawiający odebrał sprzęt. Ponadto zwrócił się z prośbą do wykonawcy o zmianę lokalizacji 8 monitorów informacyjnych, które zostały zainstalowane zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami i projektem, oraz o rozszerzenie funkcjonalności „systemu informacyjnego” o możliwość wykorzystania tych 8 monitorów podczas pracy w tych laboratoriach s. 115 – s. 116 oraz s. 124 – s. 125. Wykonawca wyraził gotowość realizacji prośby Zamawiającego bez dodatkowego wynagrodzenia.

Ponadto Zamawiający zwrócił się do Wykonawcy z prośbą o: wymianę uchwytów montażowych do projektora zainstalowanego w sali s. 316 i s. 325 na uchwyt umożliwiający obrót projektora w płaszczyźnie poziomej o kąt 90°; dodatkowo zamawiający wniósł o wymianę 6 szafek sprzętowych zamontowanych w salach s. 115, s. 116, s. 124, s. 125, s. 126 i s. 127, ze względu na to, że na etapie opisu przedmiotu zamówienia Zamawiający nie przewidział, że szafki będą wolnostojące i tym samym tył szafek wykonany z płyty był nie do zaakceptowania; także o modyfikację oprogramowania systemu sterującego tłumacząc to tym, że na etapie ustaleń nie uwzględniono wszystkich możliwych aspektów i scenariuszy funkcjonowania systemu. Na powyższe wnioski zamawiającego, wykonawca wyraził zgodę.

Sąd wskazał, że po podpisaniu wskazanych dokumentów, wykonawca w kolejnych dniach przystąpił do wykonywania powyższych czynności, jednakże z uwagi na trwający okres urlopowy, nie wszystkie szczegóły można było dopracować

i wykonać przy współudziale decyzyjnych osób po stronie Uniwersytetu. Jednocześnie nie wszystkie elementy zostały dopracowane na etapie zamówienia i były możliwe do uszczegółowienia dopiero w toku montażu. W dniu 2 października 2015 roku jeszcze trwały niektóre czynności, np. wykonawca nie mógł przeprowadzić wszystkich ustaleń związanych z konfiguracją urządzeń IP z uwagi na urlop administratora sieci Zamawiającego. Również w wyniku wymiany szafek, wykonawca był zmuszony zdemontować wszystkie urządzenia oraz przyłącza, co więcej nastąpiła nieprzewidziana awaria i nie było możliwe zakończenie prac.

Sąd ustalił, że zamawiający, nie informując o tym fakcie wykonawcy, w międzyczasie samodzielnie przeinstalował system operacyjny. Na życzenie zamawiającego, wykonawca ponownie przeprowadził kalibrację. W nowych ustaleniach Uniwersytet wykazał potrzebę modyfikacji schematów sterowania oświetleniem Sali, co wymagało skontaktowania się z gwarantem budynku (firma (...)), który to kontakt był utrudniony. Sąd wskazał, że zamawiający w trakcie trwania prac korzystał z już skalibrowanych tablic przemieszczając je między salami, co spowodowało, że uległy one rozkalibrowaniu - wykonawca zobowiązał się ponownie skalibrować tablice w dniu 3 października 2014r. Strony ustaliły termin ostatecznego odbioru na dzień 6 października 2014 roku.

W dniu 6 października 2014r. został sporządzony protokół odbioru, w którym wskazano że odebrano prace bez uwag. Następnie spółka (...) wystawiła Uniwersytetowi (...) fakturę VAT nr (...). Płatność została dokonana w dniu 12 października 2014r. przelewem, w części do wysokości 990.000 zł. Pozostała kwota w wysokości 210.000 zł, dochodzona w niniejszym postępowaniu, nie została uregulowana przez zamawiającego.

Sąd wskazał, że opiekunem całego kontraktu był doktor habilitowany P. N., który w imieniu Uniwersytetu zawarł ugodę z spółką (...) w dniu 6 października 2014 roku. Władze uczelni uprawnione do jej reprezentacji, po konsultacji z działem prawnym uczelni, nie uznały tej ugody za skutecznie zawartą z uwagi na brak prawidłowej reprezentacji i umocowania dla P. N. do zawarcia takiej ugody. Strony wymieniły w tym zakresie korespondencję, która nie doprowadziła do konsensusu. Ostatecznie uгода (porozumienie) pomiędzy stronami zostało rozwiązane.

W dniu 12 listopada 2014 r. Uniwersytet wystawił spółce (...) notę obciążeniową nr (...) na kwotę 210.000 zł, obejmującą należność z tytułu kary umownej za nieterminową dostawę przedmiotu umowy. W nocy przywołano § 8 ust 1 pkt 1 umowy. Wskazano numer konta wykonawcy, termin zapłaty (26 listopada 2014 roku) oraz sposób zapłaty (przelew). Jednocześnie uczyniono zastrzeżenie, że „należność zostanie potrącona z faktury nr (...) z dnia 6 października 2014 roku”. Sąd ustalił, że oświadczenie o potrąceniu nigdy nie zostało złożone.

Spółka (...) trzykrotnie wzywała Uniwersytet (...) do zapłaty pozostałej kwoty wynagrodzenia tj. kwoty 210.000 zł, które to wezwania okazały się bezskuteczne.

Sąd Okręgowy wskazał, że stan faktyczny został ustalony w oparciu o dowody z dokumentów zgromadzone i ujawnione w sprawie oraz w oparciu o dowody osobowe tj. zeznania świadków i przesłuchanie reprezentanta zamawiającego. Zgromadzone w toku postępowania dowody z dokumentów Sąd ocenił jako rzetelnie i wiarygodnie przedstawiające okoliczności sprawy, tym bardziej że strony nie kwestionowały żadnego z tych dowodów w zakresie ich prawdziwości i wiarygodności. Za istotne Sąd uznał także zeznania świadków przesłuchanych w sprawie, które również stanowiły podstawę ustaleń faktycznych. W szczególności Sąd I. instancji oparł się na zeznaniach świadka K. U. oraz A. G., jako osób od początku uczestniczących w procesie realizacji spornej umowy i posiadający szczegółową wiedzę co do przebiegu jej wykonania. W ocenie Sądu, pozostali świadkowie choć wskazywali na sposób realizacji umowy, to nie podali tyłu szczegółów. Jednocześnie wskazał, że reprezentant Uniwersytetu (...) – J. B. – posiadał wiedzę o opóźnieniu w wykonaniu umowy, jednak nie znał jej przyczyny; nadto wiedział o naliczeniu kary umownej. Sąd pominął dowód z zeznań świadka P. N. jako sprekludowany, ponieważ okoliczności o których miał zeznawać wskazywały na to, że były znane spółce (...) od początku procesu, zatem najpóźniej w piśmie przygotowawczym winien ten dowód zostać zawnioskowany, czego nie uczyniono.

W oparciu o powyższe okoliczności, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości co do należności głównej i częściowo co do odsetek. Sąd I. instancji podkreślił, że żadna ze stron nie negocjowała okoliczności zawarcia w/w umowy, jak również że ostatecznie została wykonana. Spór między

stronami zasadniczo skupiał się na tym, czy umowa została wykonana w terminie, czy też nie oraz czy były podstawy do naliczenia kary umownej jak również, czy skutecznie została potrącona kara umowna z wierzytelnością wykonawcy z tytułu wynagrodzenia, które to zagadnienia Sąd uczynił przedmiotem rozważań.

W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy zważył, jaki termin strony ustaliły do wykonania umowy oraz co było przedmiotem umowy łączącej strony postępowania. Na podstawie §1 umowy oraz przy uwzględnieniu regulacji z art. 65 k.c., Sąd uznał, że strony wyznaczyły termin 45 dni na wykonanie całego zamówienia określonego w umowie; przedmiotem umowy zaś była dostawa, montaż i uruchomienie systemów audio/video i multimedialnych w ramach projektu „(...)”. Tym samym za nieuprawnione Sąd uznał twierdzenie, że kara umowna mogła być naliczana tylko w przypadku „nieterminowego wykonania dostawy” rozumianej jako dostarczenie sprzętu. W tym zakresie Sąd wziął pod uwagę konieczność interpretowania poszczególnych postanowień umownych w korelacji z innymi postanowieniami oraz treścią SIWZ stanowiącą integralną część umowy, a gdzie określono szczegółowo zakres rzeczowy zadań wykonawcy. Na tej podstawie Sąd stwierdził, że zakres rzeczowy mieści się w pojęciu przedmiotu umowy i dotyczy nie tylko dostawy sprzętu ale też jego montażu oraz uruchomienia. Dokonanie przeciwnej interpretacji w ocenie Sądu byłoby niezasadne, ponieważ skutkowałoby przyjęciem, że wykonanie umowy jest obwarowane terminem tylko w zakresie dostawy, a w pozostałym zakresie zobowiązanie miałoby charakter bezterminowy, Przedmiotowa interpretacja zaś mogłaby zniweczyć cel gospodarczy jaki chciał osiągnąć Uniwersytet (...) zawierając przedmiotową umowę. Sąd zaakcentował także, że przyjęte stanowisko potwierdzili również świadkowie, którzy wskazali, że termin do wykonania całego zamówienia był jeden (świadek K. U., A. Ł., J. N.).

Dokonując analizy w przedmiocie, czy spółka (...) wykonała umowę w umówionym terminie, Sąd Okręgowy stwierdził, że zgromadzony materiał dowodowy nie pozwala na przyjęcie, że umowa została wykonana w pełnym zakresie w określonym terminie. Za bezsporne Sąd uznał to, że w umownym terminie sprzęt został dostarczony i zamontowany oraz uruchomiony. Przy tym podkreślił, że podczas montażu okazało się, że zamawiający nie dokonał w opisie przedmiotu zamówienia uszczegółowienia wszystkich kwestii i dopiero przy jego montażu dokonał zarówno zmian jak i uszczegółowienia przedmiotu zamówienia, co znajduje odzwierciedlenie w treści notatki z 4 września 2014r., gdzie opisano liczne wnioski pozwanego jakie pojawiły się na etapie montażu. Wykonawca wyraził zgodę na wnioskowane zmiany jak wymiana tyłów szafek, rozszerzenie funkcjonalności systemu informacyjnego, zmiana lokalizacji wcześniej zamontowanych 8 monitorów, wymiana uchwytu montażowego, modyfikacja oprogramowania systemu sterującego, jednak ich wykonanie wymagało czasu. Tym samym w ocenie Sądu nie jest uzasadnionym przyjęcie, że spółka (...) nie wykonała w terminie umowy, skoro było to podyktowane brakiem szczegółowego opisu przedmiotu zamówienia, a następnie szeregu próśb o dodatkowe lub zamiennie prace.

Sąd Okręgowy wziął pod uwagę, że część czynności montażowych i uruchomienie systemu nie mogło być wykonane z uwagi na okres urlopowy i brak możliwości skontaktowania się z użytkownikami. Podobnie wyglądała kwestia niesprecyzowania jakie ma być zainstalowane oprogramowanie – wykonawca zainstalował W. (...), a następnie okazało się że zamawiający potrzebuje W. (...), co wymagało dokonania zmiany całego oprogramowania. W związku z tym o ile według Sądu nie ulega wątpliwości, że na dzień 30 września 2014r. prace montażowe i uruchamiające nie zostały jeszcze zakończone, co wynikało z pisma Uniwersytetu z 30 września 2014r., niemniej jednak Sąd podkreślił, że stanowiło to rezultat braku uszczegółowienia opisu zamówienia i szeregu nowych próśb ze strony zamawiającego (pozwanego), co nastąpiło na etapie montażu i uruchamiania.

W przedmiocie kalibracji projektorów i tablic interaktywnych, Sąd I. instancji wziął pod uwagę treść pisma pozwanego z 2 października 2014r., z którego w jego ocenie wynikało, że wykonanie powyższych czynności było wynikiem okoliczności, za które wykonawca nie ponosi odpowiedzialności. Nadto Sąd wskazał, że powyższe znalazło potwierdzenie w treści zeznań świadków: K. U., A. G. oraz P. Z.. Na ich podstawie Sąd doszedł do przekonania, że powód nie mógł wykonać umowy w terminie z przyczyn od niego niezależnych. Zdaniem Sądu orzekającego postawa spółki (...), która pomimo braku uszczegółowienia pewnych elementów zamówienia wykonała wszystkie próśby i dodatkowe prace na zlecenie pozwanego zasługuje na uznanie i profesjonalne podejście do zlecenia. Czynienie zaś

wykonawcy zarzutu, że nie wykonał prac w terminie, skoro to sam pozwany mu tego nie umożliwił, w ocenie Sądu jawi się jako nadużycie prawa i jako takie nie może zasługiwać na aprobatę.

Okoliczność próby zawarcia ugody między stronami Sąd I. instancji ocenił jako istnienie świadomości po stronie pozwanej, że obciążenie powoda karami za opóźnienie byłoby nierzetelnym postępowaniem wobec kontrahenta. Wprawdzie nie wywarła ona skutków prawnych ze względu na wadliwą reprezentację po stronie Uniwersytetu, jednakże Sąd orzekający wziął pod uwagę wolę jej zawarcia a także okoliczności jej towarzyszące.

Z tego względu Sąd Okręgowy uznał, że wykonanie umowy w terminie było niezależne od powoda i tym samym zaistniały przesłanki zwalniające go od naliczenia mu kary umownej za opóźnienie w wykonaniu przedmiotu zamówienia. W konsekwencji wobec braku podstaw do wystawienia noty obciążeniowej (...), Sąd stwierdził, że pozwanemu nie przysługiwała żadna wierzytelność, którą mógłby potrącić z niesporną wierzytelnością powoda z tytułu wynagrodzenia.

Niemniej hipotetycznie przyjmując, że pozwanemu Uniwersytetowi przysługiwałaby wierzytelność względem powoda z tytułu kar umownych, to w ocenie Sądu i tak nie doszło do skutecznego potrącenia. W tym zakresie Sąd wskazał, że do skutecznego wygaśnięcia roszczenia nie dochodzi przez sam fakt posiadania przez strony przeciwstawnych wierzytelności, a konieczne jest zawarcie umowy kompensacyjnej bądź złożenie stosownego oświadczenia zgodnie z art. 498 k.c. i następne. W związku z tym, że bezspornie takowej umowy strony nie zawierały, Sąd dokonał rozważań w przedmiocie czy doszło do skutecznego złożenia przez pozwanego oświadczenia o potrąceniu. Wziął przy tym pod uwagę, że pozwany jednoznacznie wskazywał, że do potrącenia doszło w nocy obciążeniowej z dnia 12 listopada 2016r., doręczonej powodowi 18 listopada 2014r. Na podstawie dokonanej analizy, Sąd stwierdził, że w nocy obciążeniowej nie zostało zawarte kategoryczne oświadczenie o potrąceniu czy kompensacji – wskazano termin płatności naliczonej kary umownej, sposób zapłaty oraz numer konta. Użyte zaś sformułowanie, że „należność zostanie potrącona z faktury nr (...) z dnia 6.10.2014r.” Sąd ocenił jako dopiero zapowiedź kompensaty, która miała nastąpić w bliżej nieokreślonej przyszłości. Sąd Okręgowy podkreślił, że oświadczenie o potrąceniu nigdy potem nie zostało złożone.

Jednocześnie Sąd miał na uwadze, że do potrącenia nie mogło dojść, ponieważ w dacie wystawienia noty hipotetyczna wierzytelność pozwanego nie była wówczas wymagalna – termin wymagalności określono na dzień 26 listopada 2014r., a nota dotarła do powoda w dniu 18 listopada 2014r. W tych okolicznościach Sąd stwierdził, że doręczenie noty powodowi winno być potraktowane jako wezwanie do zapłaty, w którym określono termin płatności i wówczas po jego nadejściu mogłoby nastąpić oświadczenie o potrąceniu. Ponadto Sąd Okręgowy zważył, że zapis §8 ust. 2 umowy nie zwalniał pozwanego z obowiązku prawidłowego składania oświadczeń o potrąceniu.

Ostatecznie Sąd I. instancji doszedł do konkluzji, że wierzytelność dochodzona pozwem nie wygasła na skutek potrącenia, a tym samym roszczenie powoda o zapłatę pozostałej części wynagrodzenia okazała się uzasadniona w całości.

Orzekając w przedmiocie odsetek, Sąd I. instancji wziął pod uwagę treść art. 481 §1 i 2 k.c., treść §6 umowy oraz datę otrzymania przez zamawiającego faktury VAT. Tym samym zważył, że skoro pozwany otrzymał fakturę 13 października 2014r., a wynagrodzenie miało być płatne w terminie 30 dni od dnia otrzymania faktury VAT, to pozwany pozostawał w opóźnieniu z płatnością pozostałej części wynagrodzenia od dnia 13 listopada 2014r. W pozostałym zakresie roszczenie odsetkowe zostało oddalone.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c.

Powyższe rozstrzygnięcie w zakresie punktu I. i III. zaskarżył pozwany Uniwersytet (...), podnosząc następujące zarzuty:

1. zarzut sprzeczności ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego z treścią zebranego w sprawie materiału, mającej istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia w sprawie tj. dokonanie ustaleń niezgodnych z zebraniem w sprawie materiałem

dowodowym, w szczególności poprzez przyjęcie, że: nieterminowe wykonanie umowy nr (...) z dnia 18 lipca 2014 r. było spowodowane okolicznościami, za które wykonawca nie ponosi odpowiedzialności i w związku z tym nie było podstaw do naliczenia powodowi kary umownej, a pozwanemu nie służyła wierzytelność w stosunku do powoda z tytułu kary umownej, którą mógłby przedstawić do potrącenia. W tej zakresie w ocenie pozwanego Sąd błędnie przyjął, że: opis przedmiotu zamówienia zawarty w Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia (dalej SIWZ) uniemożliwił terminowe wykonanie prac objętych umową bo nie był uszczegółowiony; działania / prośby pozwanego w trakcie realizacji umowy były wyłączną przyczyną przekroczenia terminu wykonania przedmiotu umowy (konieczność wymiany tyłów 6 szafek wolnostojących, zmiana umiejscowienia 8 sztuk monitorów informacyjnych, przenoszenie tablic interaktywnych przez pracowników pozwanego, urlopy pracowników pozwanego); naliczenie kary umownej może nastąpić wyłącznie w sytuacji zwłoki w wykonaniu przedmiotu umowy. Jednocześnie w ocenie apelującego Sąd nie zasadnie przyjął, że pozwany nie złożył nigdy powodowi oświadczenia o potrąceniu przeciwstawnych wierzytelności stron a zatem, że zarzut potrącenia podnoszony przez pozwanego w sprzeciwie jest nieskuteczny;

2. zarzut naruszenia prawa materialnego mający istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia w sprawie, tj. przepisów:

a. art. 498 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie na skutek uznania, że pozwanemu nie służy w stosunku do powoda wierzytelność, którą mógłby przedstawić do potrącenia, oraz że pozwany nie złożył oświadczenia o potrąceniu w niniejszej sprawie, w szczególności w czasie kiedy wierzytelność była wymagalna;

b. art. 499 k.c., art. 60 k.c., art. 61 k.c. poprzez ich niezastosowanie w niniejszej sprawie w sytuacji, gdy z materiału dowodowego sprawy wynika jednoznacznie, że oświadczenie o potrąceniu zostało skutecznie złożone powodowi przez pozwanego w formie ustnej i pisemnej, a co najmniej w postaci dorozumianej per facta concludentia, gdyż wolę złożenia takiego oświadczenia pozwany wyraził w sposób dostateczny przez szereg zachowań, kolejnych działań i czynności przed-procesowych, w tym przez pomniejszenie należnego powodowi wynagrodzenia o kwotę kary umownej, a jego wola była prawidłowo i jednoznacznie uznana przez powoda jako oświadczenie o potrąceniu;

3. zarzut naruszenia przepisów prawa procesowego mający istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia w sprawie, tj. przepisów:

a. art. 233 §1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic zasady swobodnej oceny dowodów polegającego na nierozważeniu całego zebranego materiału sprawy w tym zebranych dowodów w aspekcie okoliczności faktycznych istotnych dla merytorycznego rozstrzygnięcia i oparcie orzeczenia tylko o niektóre, wybrane dowody;

b. art. 328 §2 k.p.c. poprzez niewskazanie przyczyn, dla których Sąd odmówił mocy dowodowej dokumentom, w tym: ugodzie z dnia 6 października 2016 r., pismu powoda z dnia 28.11.2014 r., umowie o działania promocyjne z dnia 29.12.2014 r., pełnomocnictwu (...) z dnia 30.05.2014 r., pełnomocnictwu z dnia 16.07.2014 r., pełnomocnictwu z dnia 05.05.2015 r., wezwaniu do zapłaty z dnia 23 grudnia 2014 r., wezwaniu do zapłaty z dnia 18 lutego 2015 r., pismu pozwanego z dnia 2 kwietnia 2015 r. a także zeznaniom świadków J. N., P. Z., W. G. i A. G. w aspekcie ustalenia zasadności obciążenia powoda karą umowną za opóźnienie w wykonaniu przedmiotu umowy oraz w aspekcie ustalenia, czy pozwany złożył oświadczenie o potrąceniu,

c. art. 231 k.p.c. poprzez niezastosowanie ww. przepisu, w sytuacji gdy udowodnione i ustalone przez Sąd Okręgowy okoliczności faktyczne sprawy dają podstawy do stwierdzenia, że oświadczenie o potrąceniu zostało złożone powodowi, a zarzut potrącenia podniesiony przez pozwanego w sprzeciwie jest skuteczny.

W oparciu o powyższe zarzuty, Uniwersytet (...) wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części i oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od strony powodowej na rzecz strony pozwanej kosztów procesu według norm przepisanych - w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania za obie instancje.

W uzasadnieniu złożonej apelacji, pozwany rozwinął argumentację w zakresie każdego z podniesionych zarzutów wskazując na ich zasadność i konieczność wydania przez Sąd odwoławczy orzeczenia uwzględniającego złożony środek odwoławczy.

W odpowiedzi na apelację, powódka wniosła o oddalenie apelacji w całości oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania w drugiej instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu złożonego pisma procesowego, powód ustosunkował się podniesionych zarzutów, wskazując na ich bezzasadności i brak podstaw do dokonania zmiany w prawidłowym rozstrzygnięciu Sądu Okręgowego.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył co następuje.

Apelacja okazała się zasadna, co skutkowało wydaniem orzeczenia reformatoryjnego. Sąd Apelacyjny miał na uwadze, że obecnie sąd odwoławczy nie ogranicza się do kontroli sądu pierwszej instancji, lecz bada ponownie całą sprawę, a kontrolując prawidłowość zaskarżonego orzeczenia, pełni również funkcję sądu merytorycznego, który jest władny rozpoznać sprawę od początku, uzupełnić materiał dowodowy lub powtórzyć już przeprowadzone dowody, a także poczynić samodzielnie ustalenia na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji.

Tym samym zważywszy na konstrukcję wniesionego środka zaskarżenia, w pierwszej kolejności należało się odnieść do tej części argumentacji pozwanego, w której wskazywał na zaistniałe uchybienia o charakterze formalnym, tj. kwestionował ocenę dowodów przeprowadzoną z przekroczeniem dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Zagadnienie to związane jest bowiem z poczynionymi przez Sąd Okręgowy ustaleniami faktycznymi, determinującymi materialnoprawną ocenę zasadności roszczenia powoda, dokonywaną po uprzedniej subsumcji odpowiednich przepisów prawa do stanu faktycznego stanowiącego przedmiotową podstawę rozstrzygnięcia. Tytułem wyjaśnienia podkreślić należy, że art. 233 § 1 k.p.c. wyraża zasadę swobodnej oceny dowodów, zgodnie z którą, Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie „wszechstronnego rozważenia zebranego materiału” a zatem, jak podkreśla się w orzecznictwie, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności (por. orzeczenie SN z dnia 17 listopada 1966r., sygn. II CR 423/66, niepubl.; uzasadnienie orzeczenia SN z dnia 24 marca 1999r., sygn. I PKN 632/98, opubl.; OSNAPiUS 2000/10/382; uzasadnienie orzeczenia SN z 11 lipca 2002r., sygn. IV CKN 1218/00, niepubl.; uzasadnienie orzeczenia SN z dnia 18 lipca 2002r., sygn. IV CKN 1256/00, niepubl.). Jak trafnie przyjmuje się przy tym w orzecznictwie sądowym, jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (tak min. SN w wyroku z dnia 27.09.2002r., II CKN 817/00, LEX nr 56906) Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. skarżący powinni w szczególności wskazać, jakie kryteria oceny naruszył Sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (tak SN min. w orzeczeniach z dnia: 23 stycznia 2001r., IV CKN 970/00, LEX nr 52753, 12 kwietnia 2001 r., II CKN 588/99, LEX nr 52347, 10 stycznia 2002r. II CKN 572/99, LEX nr 53136).

Wobec powyższego, przy uwzględnieniu podniesionych zarzutów w treści apelacji, stwierdzić należy, że w pełni uzasadnionym okazał się zarzut strony apelującej w przedmiocie nieprawidłowości oceny dowodów dokonanej przez Sąd Okręgowy, nadto poczynionej w oparciu o niepełny materiał dowodowy. W konsekwencji doprowadziło to do nieprawidłowych ustaleń stanu faktycznego i w rezultacie uznania, że umowa łącząca strony została wykonana w sposób prawidłowy, a niezachowanie umówionego terminu było spowodowane przez działania zamawiającego. Niemniej jednak ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji częściowo były prawidłowe i zasługują na pełną akceptację – w zakresie przedmiotu umowy, terminu jej wykonania, faktu sporządzenia protokołu z 3

września 2014r. oraz jego treści, faktu wystawienia noty obciążeniowej nr (...) oraz sporządzenia protokołu odbioru w dniu 6 października 2014r. W tym zakresie ustalenia faktyczne nie były negowane przez skarżący Uniwersytet (...), a Sąd II. instancji nie znajduje podstaw do dokonania odmiennych ustaleń, wobec ich zgodności z całokształtem materiału dowodowego. Jednakże w pozostałym zakresie koniecznym stało się poczynienie odmiennych ustaleń przez Sąd odwoławczy na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że zasadnie strona apelująca podniosła, iż Sąd I. instancji nie uwzględnił wszystkich dowodów przeprowadzonych w sprawie, skupiając się zasadniczo na zeznaniach świadków K. U. i A. G. oraz części dokumentów, mimo jednoczesnego podkreślenia, że dokumenty zgromadzone i ujawnione w sprawie zostały ocenione jako rzetelnie i wiarygodne przedstawiające okoliczności współpracy stron w toku realizacji łączącej ich umowy. Także zeznania wszystkich świadków zostały uznane za wiarygodne, choć z uwagi na brak ich szczegółowości, nie stanowiły one zasadniczej podstawy dokonanych ustaleń. W tym zakresie Sąd II. instancji podkreśla, że w odpowiedzi na apelację strona powodowa nie podważała wiarygodności któregokolwiek ze świadków, jak również dokumentów załączonych do niniejszej sprawy.

Sąd Apelacyjny dokonując własnej oceny przeprowadzonych dowodów zważył, że z treści protokołu odbioru z 3 września 2014r. przy łącznej interpretacji z treścią notatki służbowej z 4 września 2014r. a także z protokołu odbioru z 6 października 2014r. wraz z notatką służbową z dnia 2 października 2014r., nie jest możliwe wyprowadzenie wniosku, że wykonawca w umówionym terminie wywiązał się w pełnym zakresie z obowiązków na niego nałożonych w zawartej przez strony umowy, a więc dostarczenia, montażu i uruchomienia sprzętu audiowizualnego, a dalsze prace były wynikiem jedynie dodatkowych zleceń zamawiającego. Tym bardziej nie sposób dojść do analogicznych wniosków przy uwzględnieniu zeznań świadków. Już chociażby treść powołanych dokumentów podważa ustalenia Sądu Okręgowego, gdyż w protokole odbioru z dnia 3 września 2014 r. stwierdzono, że „przedmiot zamówienia jest zgodny pod względem ilościowym i jakościowym” (karta 27), co w zestawieniu z treścią notatki z dnia 4 września 2014 r. (karta 30), w której wskazano, że „zamawiający odebrał dostarczony sprzęt podpisując protokół ilościowy”, jednoznacznie wskazuje na to, że protokół odbioru z dnia 3 września 2014 r. nie może być traktowany jako skwitowanie wykonania całości zobowiązania obciążającego powódkę (także zeznania K. U.; e-protokół z 15.12.2015r. 00:37:46 – 00:43:10). Z przedmiotowych dokumentów nie wynika bowiem, że wykonawca w sposób prawidłowy wywiązał się z montażu i uruchomienia systemu, do czego również był zobowiązany mając na względzie przedmiot umowy. Fakt nieterminowego wykonania przez wykonawcę umowy wynika także z zeznań świadków. I tak z świadek A. G. podała, że sprzęt został dostarczony do dnia 28 sierpnia 2014r. i tylko częściowo był zamontowany, a w pozostałym zakresie konieczne było porozumienie z zamawiającym (e-protokół z 7.12.2015r. 00:54:17- 00:58:33). Powyższe potwierdził świadek K. U. wskazując, że część uzgodnień była prowadzona na bieżąco na etapie montażu i uruchomienia systemu z uwagi na niemożliwość określenia tego na etapie sporządzania opisu zamówienia (e-protokół z 15.12.2015r. 00:37:46 – 00:43:10), a także konieczność uzgodnień z użytkownikiem, czego wykonawca był świadomy (św. A. G. 00:58:33 – 01:00:00). Na podstawie zeznań świadka J. N. jest możliwe ustalenie, że na dzień 1 września 2014r. umówione prace nie zostały zakończone – przede wszystkim na 1. piętrze nie wykonano okablowania; nie był uruchomiony w ogóle system informacyjny; stwierdzono nieprzygotowanie systemu sterowania K. na 3. piętrze a także kioski informacyjne nie były skonfigurowane (e-protokół z 16 marca 2016r. 00:21:25-00:29:24). Powyższe znajduje potwierdzenie także w zeznaniach świadka P. Z., który został oddelegowany przez pozwanego do realizacji tego przedsięwzięcia i który wskazał, że do początku września 2014r. nie zrealizowano wszystkich prac, ponieważ po 3 września 2014r. trwały jeszcze prace na 3. piętrze, na 1. piętrze wykonywano oprawę audiowizualną, na początku września instalowano również kioski multimedialne oraz we wrześniu w dalszym ciągu trwały prace nad systemem sterowania salami na 3. piętrze (e-protokół z 16 marca 2016r. 01:03:15 – 01:09:20). Ponadto system został uruchomiony w połowie września 2014r., a tym samym po upływie umówionego terminu. Również okoliczność wprowadzania zmian, jak i doprecyzowania przedmiotu umowy, w tym konieczność wymiany 6 szafek sprzętowych czy przeniesienia 8 monitorów informacyjnych, nie stanowiła przeszkody do wykonania prac w zakresie okablowania na 1. piętrze, które w sposób szczegółowy zostały określone w SIWZ (św. J. N. 00:57:07 – 01:01:00; także św. P. Z. 01:15:57 – 01:22:22 i SIWZ - k. 77,78, 83v.). Analogicznie należało potraktować konieczności zainstalowania na nowo oprogramowania na panelach sterujących, której to okoliczności nie sposób uznać za uniemożliwiającą

wykonywanie innych czynności, w tym wykonania okablowania. W przedmiocie zaś zmiany położenia 8 monitorów informacyjnych, zostało wyjaśnione przez świadków, że o ile okablowanie do tych monitorów nie było przewidziane w opisie zamówienia, to jednakże nie było to jedyne okablowanie, które wykonawca miał wykonać – okablowanie konieczne na 1. piętrze dotyczyło także szaf sterujących czy systemu sterowania, co znajduje odzwierciedlenie w rysunkach technicznych załączonych do SIWZ (k. 76, 77v.-78, 82, 83v., 92). Również z zeznań wskazanych świadków wynikało, że większość prac wykonywanych na 1. piętrze rozpoczęła się po zakończeniu montażu i uruchomienia sprzętu na 3. piętrze. Co istotne na etapie wykonywania prac montażowych i uruchamiania systemu, pracownicy strony powodowej nie zgłaszali przedstawicielom pozwanego Uniwersytetu, że prace nie mogą być wykonane z uwagi na brak osób, z którymi konieczne było poczynienie określonych ustaleń, choć zdarzały się sytuacje niemożliwości wykonania niektórych z nich (św. J. N. 00:29:24 – 00:35:31 oraz św. P. Z. 01:09:20 – 01:15:57). Jednak okoliczność wykonywania prac w okresie urlopowym nie powodowała, że w ogóle pracownicy powoda nie mogli zwrócić się do osób odpowiedzialnych po stronie pozwanej za realizację umowy – z zeznań J. N. jak i P. Z. wynika, że w takiej sytuacji sprawa była przekazywana dalej (św. P. Z. 01:09:20 – 01:15:57), jak również w zakresie swoich możliwości starali się pomagać spółce (...) rozwiązać dany problem na bieżąco (św. J. N. 00:52:19 – 00:57:07). Nie sposób na tej podstawie wywodzić, że opóźnienie z tej przyczyny wynikało z zawinionego działania strony pozwanej.

W przedmiocie natomiast konieczności dokonania ponownej kalibracji tablic interaktywnych, wskazać należy że nie było podstaw do przypisania zawinienia tylko po stronie pozwanej. Z zeznań świadków bowiem wynika, że czyniły to obie strony z różnych względów (zeznania św. P. Z. 01:22:22 – 01:26:41 a także św. K. U. 00:32:52 – 00:35:12). Tym samym zlecenie stronie powodowej w ramach notatki służbowej z 2 października 2014r. ponownego skalibrowania tablic, a tym samym także przesunięcie terminu odbioru prac, stanowiło konsekwencje działań zarówno wykonawcy jak i zamawiającego. Wnioski zamawiającego określone w notatce służbowej z 4 września 2014r. dotyczą natomiast jedynie zmiany lokalizacji monitorów, wymiany uchwytów montażowych do jednego z projektorów, wymiany 6 szafek sprzętowych już zainstalowanych oraz modyfikacji oprogramowania systemu sterującego.

Dokonując tym samym zestawienia stwierdzonych w oparciu o zeznania powyższych świadków zaawansowania prac na początku września 2014r., a wnioskami skierowanymi przez zamawiającego do wykonawcy i ich wpływie na tok prac, nie sposób dojść do tożsamej konkluzji, co Sąd Okręgowy, że to z przyczyn leżących po stronie pozwanego doszło do przekroczenia przez powoda terminu realizacji umowy. Bezsprzecznie nastąpiła zmiana pierwotnej koncepcji instalacji po stronie zamawiającego, co znalazło potwierdzenie w zgromadzonym materiale dowodowym, niemniej jednak nie ma racji Sąd I. instancji, twierdząc, że poczynione zmiany wynikające z inicjatywy strony pozwanej należałoby uznać za wyłączną przyczynę w opóźnieniu w wykonaniu przedmiotowej umowy. Okoliczność, że część prac, które były objęte przedmiotem umowy, została w ogóle rozpoczęta dopiero po dokonaniu odbioru ilościowego w dniu 3 września 2014r., znajduje potwierdzenie również w dokumentach będących przedmiotem analizy przez Sąd I. instancji. Z treści pisma z 22 września 2014r. (k. 122) wynika, że strona powodowa tym pismem zgłosiła „zakończenie robót objętych umową” i złożyła wniosek w przedmiocie wyznaczenia terminu odbioru. Gdyby w istocie było tak, jak podnosiła spółka (...), że po dacie 1 września 2014r. były wykonywane jedynie prace wynikające ze zmian zgłaszanych przez zamawiającego, to treść pisma powinna zostać sformułowana w sposób odmienny – skoro były to prace dodatkowe, czy zamiennie to winno to znaleźć stosowne odzwierciedlenie w zgłoszeniu. Sąd Okręgowy zasadnie uznał, że stosownie do treści pisma z 30 września 2014r., prace nie zostały wykonane, jednak niesłusznie przyjął, że było to spowodowane tylko i wyłącznie działaniem zamawiającego dokonującego częściowej modyfikacji i uszczegółowienia zamówienia.

Nie sposób w tym kontekście pominąć okoliczności podpisania ugody z dnia 6 października 2014r. Choć ostatecznie nie wywołała ona skutków prawnych przewidzianych przez strony, jak słusznie zauważył to Sąd Okręgowy, nie przekreśla to jednak możliwości uwzględnienia treści tego dokumentu jako jednego z elementów materiału dowodowego, pozwalającego na dokonywanie istotnych w sprawie ustaleń i weryfikację wiarygodności pozostałych dowodów. Z § 1 ugody wynika zaś, że dłużnik „potwierdza nieterminowe wykonanie przez siebie przedmiotu umowy nr (...) (...) i potwierdza, że opóźnienie z tytułu niewykonania przedmiotowej umowy wyniosło 34 dni”, a w § 2 znalazł się zapis, że wykonawca jako dłużnik „uznaje w całości ciężące na nim zobowiązanie z tytułu kary umownej

za nieterminowe wykonanie przedmiotu umowy” (k. 136). Powyższe w istocie potwierdza wiarygodność zeznań świadków, w tym J. N. i P. Z., że prace objęte umową nie zostały wykonane w umówionym terminie. Osoba będąca pełnomocnikiem powodowej spółki, w dokumencie tym zawarła więc co najmniej oświadczenie wiedzy, potwierdzające fakt opóźnienia w realizacji umowy oraz zasadność obciążenia wykonawcy karami umownymi z tego tytułu, potwierdzając tym samym, że do opóźnienia doszło z przyczyn leżących po stronie pozwanej. Fakt, że ostatecznie ugoda nie doszła do skutku, nie uzasadnia pominięcia wyrażonego tamże stanowiska przez spółkę (...), które nadto zostało przez nią powtórzone w piśmie z 28 listopada 2014r. (k. 139). W powołanym piśmie ponownie wskazano, że z uwagi na ciężące zobowiązanie wynikające z kary umownej za nieterminowe wykonanie przedmiotu umowy, powódka wyraził zgodę na wykonanie prac zamiennych, co miało zaspokoić roszczenie wierzyciela w zakresie zapłaty kary umownej.

Marginalnie należy wskazać, że przedłożony przez stronę pozwaną dokument w postaci umowy o działania promocyjne z 29 grudnia 2014r. miał charakter irrelevantny dla dokonania ustaleń w przedmiocie prawidłowości wykonania umowy z 18 lipca 2014r., a stanowiła jedynie potwierdzenie okoliczności, że ugoda zawarta w dniu 6 października 2014r. nie wywołała skutków prawnych, biorąc pod uwagę przedmiot uzgodnień.

W konsekwencji, na podstawie powyższych ustaleń faktycznych, jak i tych poczynionych przez Sąd Okręgowy, a niekwestionowanych przez żadną ze stron, Sąd Apelacyjny doszedł do odmiennych wniosków, niż wywiedzione przez Sąd I. instancji. Nie ulega bowiem wątpliwości, że na dzień, w którym zgodnie z umową miało nastąpić zakończenie prac, to jest 1 września 2014 r., w dalszym ciągu były wykonywane przez pracowników powódki czynności w związku z realizacją przedmiotu umowy, w tym położenie kabli na 1. piętrze czy instalacja kiosków informacyjnych. Nie ma podstaw do odmówienia wiarygodności zeznaniom świadków J. N. i P. Z. w tym względzie, zwłaszcza, że brali czynny udział w realizacji przedmiotowego projektu i w sposób bezpośredni mieli możliwości zapoznania się z etapami realizacji umowy łączącej strony postępowania. Okoliczność, że dochodziło do modyfikacji po stronie zamawiającego pierwotnych ustaleń, uszczegółowienia zamówienia, w żadnym razie nie uzasadniało przyjęcia, że stanowiło to wyłączną przyczynę opóźnieniu w wykonaniu przedmiotu umowy. W tych okolicznościach istniały podstaw do uznania, że strona pozwana była uprawniona do naliczenia kary umownej, choć nie było to uzasadnione w takim zakresie, w jakim poczynił to pozwany Uniwersytet, co będzie przedmiotem dalszych rozważań w niniejszym uzasadnieniu.

Odnośnie zaś ustaleń dotyczących tego, czy strona pozwana w sposób skuteczny złożyła oświadczenie o potrąceniu naliczonej przez siebie kary umownej z umówionym wynagrodzeniem, argumentacja strony pozwanej okazała się ostatecznie słuszna. Nie ma bowiem przeszkód, aby uznać za skuteczne oświadczenie o potrąceniu zawarte w sprzeciwie od nakazu zapłaty. Zgodnie z art. 498 § 1 k.c. gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelnością drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym. Wskutek potrącenia obie wierzytelności umarzają się nawzajem do wysokości wierzytelności niższej § 2. Z kolei

w myśl art. 499 k.c. potrącenia dokonywa się przez oświadczenie złożone drugiej stronie. W niniejszej sprawie, jak słusznie zauważył to Sąd Okręgowy, roszczenie w przedmiocie kary umownej, zgodnie z notą obciążeniową, było wymagalne od 27 listopada 2014r., biorąc pod uwagę określoną przez pozwanego datę płatności (k. 34). Nie ulega przy tym wątpliwości, że zgodnie z § 8 ust. 2 umowy zamawiający był upoważniony, w przypadku ewentualnego naliczenia kar umownych, do ich potrącenia z wierzytelnością wykonawcy z tytułu wynagrodzenia. Biorąc z kolei pod uwagę zakres pełnomocnictwa udzielonego przez spółkę (...) radcy prawnemu J. W. (kart 61) stwierdzić należy, że miało ono również charakter materialnoprawny i zawierało umocowanie do złożenia w imieniu mocodawcy oświadczenia o potrąceniu, co znalazło jednoznaczny wyraz w piśmie procesowym (karta 58). W tych okolicznościach należało przyjąć, że najpóźniej w dacie otrzymania przez powódkę odpisu sprzeciwu, zawierającego, odpowiadające wymogom określonym w powołanych wyżej przepisach, oświadczenie o potrąceniu, doszło do dokonania skutecznej czynności prawnej w tym zakresie. Oczywiście jest też, iż skutki przedmiotowego oświadczenia następują z mocą wsteczną

od chwili, gdy potrącenie stało się możliwe, tzn. od dnia powstania stanu potrącalności – tym samym w tych okolicznościach spełnione zostały wymogi z art. 498 i art. 499 k.c.

Stanowisko Sądu Okręgowego, który przyjął, że nie doszło do złożenia przez pozwanego skutecznego oświadczenia o potrąceniu wierzytelności, było więc błędne.

Reasumując dotychczasowe rozważania, Sąd Apelacyjny stwierdza, że doszło do opóźnienia w realizacji całości przedmiotu umowy z przyczyn leżących po stronie powodowej spółki, niezależnie od wykonywania dodatkowych zadań zleconych przez zamawiającego, a tym samym co do zasady pozwany był uprawniony do obciążenia powódki karami umownymi na podstawie § 8 ust. 1 pkt 1 umowy. W realiach niniejszej sprawy istniały jednak przesłanki do miarkowania przysługujących pozwanej kar umownych. W tym zakresie, mając na względzie prezentowane dotychczas stanowisko strony pozwanej, a mianowicie, że w wyniku potrącenia kar umownych z wynagrodzeniem za wykonanie umowy doszło do wygaśnięcia roszczenia powódki, podzielić należy argumentację Sądu Najwyższego, wyrażoną w wyroku z dnia 21 listopada 2007r. (sygn. akt I CSK 270/07, Legalis nr 124549), że interpretacja art. 498 § 2 k.c. polegająca na przyjęciu, iż złożenie oświadczenia o potrąceniu uniemożliwia obniżenie kar umownych, ponieważ nie można miarkować wysokości zobowiązania, które już nie istnieje, bo wygasło, doprowadziłaby do zniweczenia funkcji ochronnej art. 484 § 2 k.c. Podkreślić należy, że orzeczenie w zakresie miarkowania kary umownej ma charakter konstytutywny, gdyż kreuje treść zobowiązania łączącego strony, a ściślej modyfikuje jego treść odnośnie klauzuli dotyczącej kary umownej. Tym samym Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, że z uwagi na funkcję ochronną art. 484 § 2 k.c., orzeczeniu o miarkowaniu kary umownej zasadnym jest przypisanie skutku *ex tunc*.

Stosownie zaś do treści art. 484 § 2 k.c., jeżeli zobowiązanie zostało w znacznej części wykonane lub gdy kara umowna jest rażąco wygórowana, istnieje podstawa do miarkowania kary umownej. Nie ulega wątpliwości, że doszło do wykonania przez powódkę zamówienia w całości, a wysokość kar umownych określona na 0.5 % wynagrodzenia brutto za każdy dzień opóźnienia była nadmierna w rozumieniu powyższego przepisu, gdyż prowadziła do uszczuplenia wynagrodzenia powódki o 1/6 i to w sytuacji, gdy powódka ostatecznie spełniła swoje świadczenie w całości, w konstruktywny sposób podchodząc do wykonania prac zleconych przez pozwanego, a nie uwzględnionych w opisie zamówienia, co też w pewnym zakresie miało przełożenie na ostateczny czas realizacji umowy, zaś powstałe opóźnienie nie wywołało perturbacji w funkcjonowaniu uczelni, jeżeli uwzględni się okoliczność, że prace zostały zakończone w terminie pokrywającym się niemal z rozpoczęciem roku akademickiego.

W następstwie powyższego, biorąc pod uwagę poczynione uwagi natury teoretycznej jak również okoliczności towarzyszące wykonywaniu umowy, w tym zaangażowaniu obu stron w realizację projektu, Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że zasadnym jest obniżenie naliczonej przez pozwanego kary umownej o 50%. Tym samym obniżając wysokość kary umownej z 210.000 zł do 105.000 zł i dokonując jej potrącenia z dochodzoną przez powodową spółką niewypłaconą częścią wynagrodzenia z tytułu wykonania umowy nr (...), należało ostatecznie zasądzić na rzecz spółki (...) kwotę 105.000 złotych, w miejsce orzeczonej przez Sąd Okręgowy kwoty 210.000 zł.

W konsekwencji w ocenie Sądu odwoławczego nie było konieczne dokonanie oceny pozostałych zarzutów apelacji pozwanego, kwestionujących stanowisko Sądu Okręgowego w zakresie naruszenia art. 231 k.p.c. w sytuacji gdy nie było konieczne poczynienie domniemania faktycznego co do okoliczności złożenia oświadczenia o potrąceniu mając na względzie powyższe rozważania. Z analogicznych względów Sąd II. instancji odstąpił od ustosunkowania się do zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. z uwagi na uznanie za w pełni uzasadniony zarzut w zakresie dokonania nieprawidłowej oceny materiału dowodowego w niniejszej sprawie, z pominięciem części dokumentów i zeznań świadków, co skutkowało poczynieniem własnych ustaleń. Sąd Apelacyjny podziela bowiem pogląd prawny wyrażony przez Sąd Najwyższy, że sąd drugiej instancji jest obowiązany zamieścić w swoim uzasadnieniu wyłącznie takie elementy, które ze względu na treść apelacji i zakres rozpoznania są potrzebne do rozstrzygnięcia sprawy, ale nie ma zarazem obowiązku wyrażania szczegółowego stanowiska do wszystkich poglądów prezentowanych przez strony, jeżeli nie mają one istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy (zob. postanowienie SN z dnia 16 marca 2012r., sygn. IV CSK 373/11, LEX nr 1169841, wyrok SN z dnia 29 października 1998r., sygn. II UKN 282/98, OSNP 1999/23/758).

W związku z dokonaną zmianą rozstrzygnięcia co do wysokości zasądzonej kwoty wynagrodzenia, należało dokonać także modyfikacji orzeczenia Sądu I. instancji w zakresie kosztów procesu. Sąd II. instancji, mając na względzie treść art. 100 k.p.c., dokonał ich stosunkowego rozdzielenia przyjmując, że każda ze stron wygrała w 50%. Na koszty postępowania pierwszoinstancyjnego po stronie powoda składają się: opłata od pozwu – 10.500 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika zawodowego ustalone na podstawie § 6 ust. 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 z 2002 r. z późn. zmianami) w wysokości 7.200 złotych oraz opłata od pełnomocnictwa w wysokości 17 złotych. Natomiast po stronie pozwanej są to koszty zastępstwa procesowego przed Sądem Okręgowym w wysokości 7.200 zł wraz z opłatą od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. Po dokonaniu wzajemnych rozliczeń, należało zasądzić od Uniwersytetu (...) w S. na rzecz (...) sp. z o.o. kwotę 5.250 zł tytułem kosztów procesu za postępowanie pierwszoinstancyjne.

W przedmiocie kosztów postępowania apelacyjnego, Sąd Apelacyjny uwzględnił fakt, że apelacja strony pozwanej została uwzględniona w 50% a w pozostałym zakresie jako nieuzasadniona podlegała oddaleniu, co stanowiło podstawę do dokonania stosunkowego rozliczenia również tych kosztów na podstawie art. 100 k.p.c. Uniwersytet (...) zaskarżając orzeczenie Sądu Okręgowego w całości, poniósł następujące koszty: opłatę od apelacji – 10.500 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym – 5.400 zł (§ 2 pkt 6 w zw. z art. 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804); powodowa spółka poniosła koszty zastępstwa procesowego także w wysokości 5.400 zł. Po dokonaniu wzajemnych rozliczeń, należało zasądzić na rzecz Uniwersytetu (...) od spółki (...) kwotę 5.250 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA M. Gawinek SSA E. Buczkowska-Żuk SSA R. Iwankiewicz